

15103 III
musicalia

EDITION



EDITION

No. 2270

PIEŚNI
do
MSZY ŚWIĘTEJ

na cztery głosy mieszane

lub na dwa głosy równe

z organami

Napisał

Eug. Walkiewicz

Op. 17

(50-450)

Nakład i Własność

WYDAWNICTWO MUZYCZNE

B. J. Zalewski, Chicago, Illinois, U. S. A.

Copyright 1923 by B. J. Zalewski

EUGENIUSZ WALKIEWICZ I JEGO DZIAŁALNOŚĆ NA POLU MUZYCZNYM.

(Artykuł krytyczny A. Karczyńskiego zamieszczony w "Gazecie Polskiej" w Chicago" No. 40 z dnia 5-go paź. 1911 r.

Imię Eugeniusza Walkiewicza, choć młode jeszcze, zajmuje już w polskim świecie muzycznym na obu półkulach wcale poczesne stanowisko, szczególnie w kołach, gdzie muzyka kościelna coś znaczy.

Mamy oto przed sobą jego dorobek muzyczny, jaki niedawno temu opuścił prasę drukarską, dorobek poważny, pokazy, że wreszcie miar zasługujący na rozpatrzenie się z nim bliższe. Przedewszystkiem zadziwia nas produktywność kompozytora. Można by niemal do niego zastosować to, co ktoś powiedział o jednym z największych kompozytorów niemieckich, Maksymilianie Regerze, że w obec jego produktywności królik jest symbolem nieproduktywności. Widać, że p. W. pracuje bez wytchnienia i z nadzwyczajną łatwością, choć cokolwiek jak to mówią, gorącą igłą. Pośpiech ten odbija się czasem trochę ujemnie na jego kompozycjach; czuć w nich tu i ówdzie brak zaciągania, brak tej "czerwonej nici", której logiczne przeprowadzenie z dzieła nieraz małego rozmiarami wykuwa pomnik "trwalszy nad spież". Mimo jednak drobne te usterki — p. W., zdaje się, umyślnie często robi koncesje dla niższego poziomu muzyki kościelnej tu w Ameryce, by nieodstręczać zbyt wygórowanymi wymaganiami mniej zdolnych — sztuka pana W. to rzecz godna uwagi a nawet szczerzego podziwu. Można bez przesady i śmiało powiedzieć, że p. W. to dzisiaj najlepszy z naszych kompozytorów kościelnych.

Taka n. p. siedmiogłosowa Msza op. 45, to arcydzieło prawie klasyczne. W niej najlepiej dotychczas objawił swoje siły i udowodnił, że jeżeli w innych swoich dziełach czynił kiedykolwiek jakie koncesje na rzecz oplakanych stosunków, jakie tu dość jeszcze powszechnie panują po chórach kościelnych, to czynił to jedynie "dura necessitate coactus". Przytem jest on w swoich dziełach rzeczywiście i szczerze oryginalnym. Nie znajdziesz tam form przestarzałych; wszystko technicznie przedziwną jakąś świeżością, czy to jest doboranie motywów i ich przeprowadzenie aż do szczytu napięcia, czy to jest jaka interesująca kombinacja harmonijna, czy wreszcie jaka zawilgość kontrapunkcyjna, której szczególnie rozwinięte rozwiązanie słuchacza w podziw wprawiać musi. Szczególnie pod względem ostatnim p. W. prawdziwym jest mistrzem. Najtrudniejsze zagadnienia kontrapunktu nie stanowią dla niego tajemnicy; z największą łatwością rozwiązującej najwięcej skomplikowane zadania. Żalen z obecnie żyjących kompozytorów kościelnych nie posiadać może tych przymiotów w tym stopniu, co p. W. Wyrównywa mu tylko mało, żaden nad nim nie góruje. Zrywa p. W. z tradycją cecyliąską, bądź co bądź cokolwiek zaśnieżoną. Używa w swej muzyce kościelnej nieraz zwrotów i kombinacji, którymi stary Franciszek Witt i jego epigoni z Michałem Hallerem na czele nie koncedowałyby się zbudowali. Mimo to negować nie można, że muzyka kościelna p. W. jest istotną i głęboką muzyką kościelną. Nie ma bo w tem rzeczywiście racji by nowsze zdobycze na polu muzyki wogóle, szczególnie wykluczać zupełnie z muzyki kościelnej. Dlaczego nie zastosować ich w umiarkowany sposób? O ten sposób jedynie rozchodzić się powinno; a jeżeli kompozytor umie jedno z drugiem pogodzić, na jakich podstawach chciałoby oprzeć zarzuty? Dla tego, że w danym utworze kościelnym użytkowano jakieś w nowych dopiero czasach zastosowane alterowane akordy, muzyka jeszcze absolutnie nie potrzebuje się stać świecką i obraza świętości miejsca, dla którego jest przeznaczoną. Zrozumiał to belgijski Edkar Tinel, zrozumiał również nowsi kompozytorowie niemieccy, jak n. p. Wincenty Golter, i zdobycze nowszych czasów w swej muzyce kościelnej zastosowali z przedziwnym istotnie rezultatem.

Nie należy oczywiście dla tego patrzeć z góry na kompozytorów kościelnych starej szkoły, na t. zw. cecylianów. Mieli oni i mają niezaprzeczone i godne w najwyższym stopniu uznania zasługi na polu muzyki kościelnej, tę przedewszystkiem, że wyrugowali z kościoła istotnie skandaliczne utwory kompozytorów pseudo-kościelnych, które były nieraz raczej miniaturową operą albo jakimś piaskim i mdłym baletem, niż muzyką godną Boga i nabożeństwa katolickiego, a często nawet pod względem wewnętrznej swej wartości muzyką najgorszego gatunku (jakiej niestety jeszcze dosyć często używają tu w Ameryce). W gorliwości tych "rugów" cecylianie posunęli się może cokolwiek zbyt daleko. Zasklepili się w skorupie trochę przyziasną, potępiając w czambuł wszystko, co trąciło chociaż najslabszym refleksem muzyki świeckiej. Nowsi muzycy złamali ciasną tę skorupę, a nie ulega wątpliwości, że z korzyścią dla muzyki kościelnej. W ich ślady idzie i p. Walkiewicz z chlubą dla nas i z istotnym pożytkiem dla ważnego takiego czynnika, jakim jest tak pod względem estetycznym jak wychowawczym przy nabożeństwie w Kościele bez wątpienia dobra muzyka; dla tego należy mu się szczerze i gorące uznanie.

Niepodobna analizować każdego utworu p. Walkiewicza z osobna. Potrzebaby na to obszerniejszych ram i chyba osobną o nich napisać książeczkę. Jak już zaznaczyliśmy, produktywność kompozytora jest ogromna. Oprócz wymienionej już siedmiogłosowej Mszy op. 45 (ku czci św. Józafata, bisk. i męż.), której przepiękne Benedictus operante jest na zmodyfikowanym i stąd wcale nierażącym a nawet zbyt podpadającym motywie "Jeszcze Polska nie zginęła", na osobną jak najpochebniejszą wzmiankę zasługują trudniejsze Msze, również jak i tamte napisane z akompaniamentem organowym "Ku czci św. Cecylii" op. 70 (na 4 gł. męzkie), "Ku czci św. Jadwigi" op. 40 (na 4 gł. mieszane), "Ku czci Matki B. Czerstochowskiej" op. 46 (również na 4-głosowy chór mieszany) — Msza "Ku czci św. Michała Archanioła" (na 4 gł. mieszane z organem), poświęcona ks. biskupowi Rhodemu, dalej Msza: op. 42 "Ku czci św. Stanisława biskupa" (4 gł. mieszane lub 3 gł. męzkie — z org.), op. 6 "Ku czci św. Kazimierza" (na 4-głosowy chór mieszany — a capella), jak również dwu-głosowe Msze: op. 43 "Ku czci św. Stanisława Kostki", op. 41 "Ku czci Matki B. Czerwińskiej" — z tych okolic p. Walkiewicz pochodzi — "Requiem" op. 44, oraz jednogłosowa Msza op. 21 "Ku czci św. Józefa", wszystkie z towarzyszeniem organu, napisane są w stylu łatwym, obliczonym widocznie dla chórów mniejszych i mniej wyrobionych, jednak instruktywnie i nie bez momentów wcale interesujących. Jeżeli do tego dodamy całą siłę utworów w mniejszych, jak "Ecce sacerdos magnus" (op. 10 No. 2 na chór mieszany) oraz op. 5, No. 1 na chór męzki), Śledem "O Salutaris Hostia" i "Tantum ergo" (na 1, 2, 3 i 4 gł. mieszane, tudzież 4 gł. męzkie), pięć "Veni Creator", z których dwa są na chór mieszany z org., trzy na 3-głosowy chór męzki, "Salve Regina" na chór męzki, "Asperges me" na chór mieszany, "Regina coeli" na 2 gł. z organem, wreszcie "Ave Maria" na 4 gł. mieszane z tow. organu (op. 48), utwor, który odebrał nagrodę na konkursie organistów, to zaiste liturgiczny ten dorobek więcej niż pokazy.

Prócz utworów wyżej przytoczonych w łacińskim języku, wydał również p. W. w tym samym nakładzie (Wydawnictwo Muzyczne i Księgarskie B. J. Zalewskiego, 943 Milwaukee ave., Chicago, Ill.) cały szereg utworów kościelnych w języku polskim, mianowicie: "Pieśni do Mszy św. żałobnej" op. 50 (na 2 gł. z org.), "Pieśni do Mszy św." op. 20 (na 4-głosowy chór mieszany lub 3-głosowy męzki z org.), "Pieśni podczas Mszy św. op. 52, No. 1 (na chór mieszany), dwie "Pieśni poślubne" na 3-głosowy chór męzki (op. 69, No. 2 i No. 3), dwie "Pieśni pogrzebowe" na chór mieszany (op. 72 No. 1 i No. 2) jak również na chór męzki (op. 72, No. 3 i No. 4), wreszcie śliczne dwie solowe pieśni poślubne z tow. org. (op. 71, No. 1 i No. 2.)

Z utworów świeckich przytoczamy "Roty" op. 68 No. 1 (na chór mieszany), oraz op. 68 No. 2 (na chór męzki), "Marsz weselny" na chór mieszany i męzki (op. 7 No. 1 i No. 2), dwa "Powinszowania" na chór mieszany i męzki, tudzież "Dumkę" na solo sopran lub tenor z akomp. fort. (op. 53) oraz duetowe "Dwa Mazurki" na sopran i alt z akomp. fortepianu (op. 47 No. 1 i 2), wreszcie koncertowe "Walc" na fortepian (op. 73) i "Marsz Zjednoczenia" (op. 67) w wydaniu trudniejszym i ustatwowionem.

Ryzykowny ten przegląd mówił sam za siebie; zbyt czarna po tem, co powiedzieliśmy na początku, zachęcać wszystkich interesowanych, by korzystali z sił i talentu młodego kompozytora w jak największej mierze. Źródło bije żywa. Potrzeba tylko z niego czerpać. Czerpajcież tedy obficie!

A. KARCZYŃSKI.

EDITION



EDITION

No. 2328-2268-2269

PIEŚNI
DO
MSZY ŚWIĘTEJ

Na cztery głosy mieszane
lub na dwa głosy równe
z organami

Napisał
Eug. Walkiewicz

Op. 17. Op. 15. Op. 16.

(50-450)

Nakład i Własność
WYDAWNICTWO MUZYCZNE
B. J. ZALEWSKI, CHICAGO, ILL., U. S. A.

Copyright 1923 by B. J. Zalewski.

Pieśni do Mszy Świętej.

Na Introit

EUG. WALKIEWICZ

Op. 17



Moderato

Sop.
Alt.

p

Z od - gło - sem wdzięcznych
bra - ni dziś po -
Bo - że! byś - my

Ten.
Bas.

p

cresc

pie - ni ku To - bie się wzno - si - my przez Cie - bie wy - ba -
spo - łu skła - da - my Ci o - fia - ry z je - dne - go Oj - ca -
z go - dnie jak bra - cia z sa - bą ży - li o - fia - ry Two - jej -

cresc

f

1&2 3

wie - ni Twój Chry - ste zgon. świę - ci - my 2. Ze -
sto - łu je - dna - kie bie - rzem da - ry 3. Spraw ni - li.
go - dni na - u - ki Twe peł

f *p*

Na Gloria

Con moto

Chwa - tę Pa - na wdzięcznym pie - niem, Lu - dy A - nio - ty
roz - nieś - cie O - ży - wie - ni je - go - tchnie - niem w Nim i dla Nie - go je -
steś - cie w Nim i dla Nie - go je - steś - cie.

The musical score consists of three systems. Each system includes a vocal line (treble clef) and a piano accompaniment (grand staff). The first system is marked 'Con moto' and 'f'. The second system continues the vocal line. The third system concludes the vocal line with a fermata. The piano accompaniment features chords and moving lines in both hands.

Na Credo

Andante

Wie - rzy - my w Bo - ga je - dne - go na - wie - ki co ka - rze

The musical score consists of two systems. Each system includes a vocal line (treble clef) and a piano accompaniment (grand staff). The first system is marked 'Andante' and 'mf'. The second system is marked 'p'. The piano accompaniment features chords and moving lines in both hands.

z brod - nie a cno - ty na - gra - dza świat ca - ły z Je - go i

stnie - je o - pie - ki Wmi - łoś - ci je - go i ma - droś - ci wła - dza.

mf *f* *rall*

Na Offertorium

Andante

Soprano Solo

1. Przyjmij Bo - że tę o -
2. Kie - dy Two - je słoń - ce -

fia - rę któ rą za - nas ka - płań świę - ci wzma - cniaj wiecz - nie
świe - ci tam gdzie ludz - kie ser - ca bi - ją niech Cię zna ją

na - szą wia - rę. wspie - raj wszyst - kie do - bre chę - ci.
Two - je dzie - ci niech jak bra - cia w zgo - dzie ży - ją.

Na Sanctus

Andante sostenuto

U - pad - nij na ko - la - na,
lu - du czią prze - ję - ty, u - wiel - biał two - go Pa - na, Świę - ty Świę - ty Świę - ty.

Andantino

Za - brzmij - cie zna - mi nie - ba Bóg nasz nie - po - ję - ty

ff

w po - sta - ci przyszedł chle - ba, Świę - ty Świę - ty Świę - ty.

ff

Na Benedictus

Lento

pp Soprano and Alto Duet. (Solo)

Dzie - ci nie - god - ne tak
Pa - nem Ty na - szym i

wiel - kiej o - fia - ry z Twe - go sto - łu da - ry bio - rą. Rę - ce do
Oj - cem na - wie - ki cho - ciał sła - bi po - błą - dzi - my. Prze - cież z pod

p *mf*

Oj - ca u - no - szą po - da - ry i z uf - noś - cią i z po - ko - rą.
Two - jej nie wyjdziem o - pie - ki gdy Cię po - śród nas czu - je - my.

f *dim rall* *rall*

Na Agnus Dei

Moderato

p

Bo - że Baran - ku! coś zmaszał

pp

grzech świata, a - by lud Twój żył bez - piecz - nie, aby lud Twój żył bezpiecznie. Utwierdź wnas wiarę,

p

pp

utwierdź wnas wia - rę i mi - łość dla bra - ta, daj - nam po - kój dajnam pokój, daj nam po - kój,

cresc

mf

p

cresc

f

dajnam pokój wiecz - ny. dajnam pokój wiecz - ny, dajnam pokój po - kój wiecz - ny.

cresc

mf

p

cresc

f

dajnam pokój wiecz - ny. dajnam pokój wiecz - ny, dajnam pokój po - kój wiecz - ny.

mf

dajnam pokój wiecz - ny. dajnam pokój wiecz - ny, dajnam pokój po - kój wiecz - ny.

mf

dajnam pokój wiecz - ny. dajnam pokój wiecz - ny, dajnam pokój po - kój wiecz - ny.

EUGENE WALKIEWICZ, AND HIS ACCOMPLISHMENTS IN THE MUSICAL WORLD.

(Criticisms by A. Karczynski in "Gazeta Polska", Chicago, No. 40, dated October 5th, A. D. 1911.)

The name of Eugene Walkiewicz, though still new, occupies in the Polish musical circles of both hemispheres, a very enviable position, especially in those circles where church music is important. We have before us, a musical addition which was issued recently — an addition sufficiently important to claim closer examination and study. Above all, the most interesting and surprising part of this work is its productiveness; and, one may say of this work what has been said of the work of the greatest German composer, Maximilian Regier, that in the face of his productiveness, the rabbit is a symbol of non-productiveness. It is apparent that Mr. Walkiewicz works rapidly and with the greatest of ease, although sometimes omitting the necessary finish. His hurry sometimes reflects uncomplimentarily on his compositions; one can feel, here and there, the need of the rounding out; the need of that fine thread which, if carried skilfully through the work, builds from a minor composition an imposing moment. These are but minor omissions and it is apparent that Mr. Walkiewicz deliberately condescends to the lower standard of church music, practiced in America, so as to not frighten away the less trained with the magnitude of his works. His art especially deserves notice and is awe-inspiring. It can be truly said and without any exaggeration, that Mr. Walkiewicz to-day is the best one of our composers of church music. Such, for instance, Mass op. 45, for seven voices, is indeed a classical masterpiece. In it, he shows his skill, power and ability, and by it, shows that if, in his other works, he condescended to the lower standard for the benefit of the sad conditions which universally exist in our church choirs, that he does so only "dura necessitate coactus." Further, he is absolutely original in his works. You cannot find in his works any of the old forms. Through all, permeates some peculiar novelty, whether it is in the selection of motives and carrying them to the highest point of development, whether it is that interesting combination of harmony, or finally, that careful combination of melody, all of which carry the hearer into a spell.

Mr. Walkiewicz is especially a master in combination of melody. The most difficult questions with reference to combination of melody, are to him no mystery, and he solves the most complicated ones with amazing ease. None of the living composers of church music possess these qualities in the degree that Mr. Walkiewicz does. He is equalled by few, but excelled by none. He destroys the Cecilian tradition. He uses in his church music stanzas and combinations which old Francis Witt and his contemporaries with Michael Kafer at the lead, would not approve. In spite of that, it cannot be denied that the church music of Mr. Walkiewicz is indeed deep church music. It cannot be asserted with force that the newer additions to music, especially those in harmony, shall be excluded from church music. Why not adopt them reasonably? It is reasonableness that we are concerned with, and if a composer can inject new methods into church music and injects them reasonably, on what grounds can we criticize him? Because in a given work of church music, the composer uses some new or altered chords or combinations, does not necessarily make the music secular and offend the sanctity of the place for which it was intended. That is not sacrilegious. This point was best understood by the Belgian, Edgard Tinel. It was also understood by the newer German composers, for instance, Vincent Goller, who adopted the newer acquisitions in church music with truly surprising results.

We do not wish to condemn the composers of church music of the old school, for instance the Cecilians. They have achieved a well earned position, and have rendered great service in church music. In that they have rooted out from the church the novel and scandalous productions of pseudo-composers of church music whose compositions were more of a miniature opera or some vulgar ballet rather than the music for the grace of God and Catholic adoration. In their zeal, the Cecilians went a bit too far. They enclosed themselves into a narrow shell, and, all that savored in the least bit of secular music, was most earnestly criticized and discarded. The newer composers of church music destroyed this narrow view and we may say they have done so with great benefit to church music.

Mr. Walkiewicz follows in the footsteps of these progressive composers and becomes not only a pride to us, but indeed a great factor in developing the church music, which, without doubt, has an aesthetic effect upon all, and for that, he deserves lasting credit and gratitude.

It is impossible to analyze each one of his productions separately. For that, more space would be necessary, and perhaps a volume. As we have said before, productiveness of the composer is great. Besides the above mentioned Mass, op. 45, for seven voices, (in adoration of St. Joseph, B. and M.) in which the beautiful, Benedictus, based on the modified but pleasing motive of the song "Poland is not yet lost", deserves special mention. His other and more difficult Masses, as well as those written with organ accompaniment, cannot be passed unnoticed. The "Mass in adoration of St. Cecylia" op. 70, (for four male voices) the "Mass in adoration of St. Hedwig", op. 40, (for four mixed voices) the "Mass in adoration of blessed Virgin of Czestochowa", op. 48, (also for mixed choir of four voices) the "Mass in adoration of St. Michael Archangel", (for four mixed voices with organ) dedicated to Bishop Rhode, the Mass op. 42 "in adoration of St. Stanislaus the Bishop" (for four mixed voices or three male voices, with organ), the Mass op. 6 in "adoration of St. Casimir" (for mixed choir of four voices — a capella), the Mass, for two voices, op. 43 "in adoration of St. Stanislaus Kostka", op. 41 in "adoration of Blessed Virgin of Czerwin" — a neighborhood where Walkiewicz was reared, "Requiem" op. 44, also Mass op. 21, for one voice in "adoration of St. Joseph", all written with organ accompaniment, are written in style which though simple and designed for use of less trained choirs, are not lacking in interest and beauty. If to these works we will add a large number of lesser works, as, "Ecce Sacerdos magnus" (op. 10 No. 2, for mixed voices) also op. 5 No. 1, for male choir, seven "O salutaris Hostia" and "Tantum Ergo" (for one, two, three and four voices, mixed voices, and for four male voices) five "Veni Creator", of which two are for mixed choir with organ, three are male choirs of three voices. "Salve Regina" for male choir, "Asperges me" for mixed choir, "Regina Coeli" for two voices with organ, and "Ave Maria" for four voices, mixed, with organ (op. 43) a production awarded the prize at the competition of organists, a work, though small, yet truly liturgical.

Besides the above mentioned works in Latin, Mr. Walkiewicz issued in the same publication (B. J. Zaleski, Music Publisher, 943 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois) a long list of church music in the Polish language, viz: "Songs for a funeral Mass" op. 50 (for two voices with organ), "Songs during Mass" op. 20 (for four voices, mixed choir, or for three male voices with organ), "Songs during Mass" (op. 52 No. 1) (for mixed choir), two "Marriage Songs", for three male voices (op. 63 No. 2 and No. 3), two "Funeral Songs", (for mixed choir) (op. 73 No. 1 and No. 2) also for male choir (op. 72 No. 3 and No. 4) and finally two beautiful marriage solos with organ (op. 71, No. 1 and No. 2).

His secular productions are also numerous among which we mention "Roty" op. 68, No. 1 (for mixed choir) also op. 68 No. 2 (for male voices) "Wedding March" for mixed and male choirs (op. 7 No. 1 and No. 2) two "Congratulations" for mixed and male choir, also "Dumka" soprano or tenor solo with piano accompaniment (op. 53) also "Two Mazureks" for soprano and alto with piano accompaniment (op. 47 No. 1 and No. 2) finally concert "Waltz" for piano (op. 73) and "Roman Catholic Union March" op. 67 in two editions, a simpler and complex one.

The foregoing review speaks for itself; from what we have said at the opening of the article, it seems unnecessary to suggest to those who are interested to make use of the talent and powers of the young composer in the largest measure. The spring spurts lively. Nothing is necessary, but to use it, and to use it plentifully.

A. KARCZYŃSKI.

Sto Preludyi



XVII MUZYKA KOŚCIELNA. PRELUDYA NA ORGANY

2500 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludyi dwu, trzy, cztero i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy. W mocnej oprawie ze złożonym tytułikiem netto 3.00



SPIS PRELUDYI.			No.		Str.
I. Preludya dwugłosowe.					
No.					
1	C dur	CANONICO	3		
2	E mol	CANONICO	4		
3	E mol	CANON	4		
4	F dur	ALLEGRETTO	5		
5	F dur	ANDANTINO	6		
6	D mol	CANON	7		
7	B dur	ALLEGRETTO	9		
8	D dur	PARAFRAZA. Na temat: "Otrzyście już izy"	9		
9	D dur	ANDANTINO. Na temat: "Kto się w opiekę"	10		
10	A dur	ALLEGRETTO	11		
11	As dur	PRELUDYUM	12		
II. Preludya trzygłosowe.					
12	C dur	PRELUDYUM	13		
13	C dur	PASTORALE. Na temat: "Północ już była"	14		
14	C dur	ANDANTE	15		
15	C dur	PRELUDYUM. Na temat: "Zdrowaś bądź Marya"	15		
16	C dur	LARGHETTO	16		
17	A mol	ADAGIO	17		
18	A mol	ANDANTE. Na temat: "Ach mój Jezu"	18		
19	A mol	PARAFRAZA. Na temat: "Przybieżeli do Betlejem"	19		
20	G dur	MODERATO	20		
21	F dur	PRELUDYUM. Na temat: "Gwiazdo morza"	21		
22	F dur	CANONICO	22		
23	B dur	ALLEGRETTO	23		
24	D dur	ANDANTE. Na temat: "Witaj Królów nieba"	23		
25	H mol	CARILLON	25		
26	Es dur	PASTORALE	26		
27	C mol	MEDITATIO	27		
28	C mol	PRELUDYUM. Na temat: "Jezu Chryste Panie miły"	29		
29	As dur	ANDANTINO	30		
30	F mol	ANDANTINO	31		
III. Preludya cztero i wielogłosowe.					
31	C dur	PRELUDYUM I FUGHETTA Na temat: "Sław języku"	32		
32	C dur	PASTORALE	33		
33	C dur	PASTORALE	34		
34	C dur	PRELUDYUM	35		
35	C dur	PRELUDYUM	36		
36	C dur	PASTORALE. Na temat: "Wśród nocnej ciszy"	37		
37	C dur	PASTORALE	39		
38	C dur	MARSZ TRYUMFALNY	42		
39	C dur	PRELUDYUM ALA FUGA. Na temat: "Wstał Pan Chrystus"	44		
40	C dur	PRELUDYUM	47		
41	A mol	FUGA 4-GŁOSOWA	48		
42	A mol	PRELUDYUM	49		
43	G dur	RECITATIVO	50		
44	G dur	PRELUDYUM. Na temat: "Chrystus zmartwychwstał jest"	51		
45	G dur	IMPROWIZACJA	53		
46	G dur	PASTORALE	55		
47	G dur	FUGHETTA ALA BACH. Na temat: "Adamie, ty Boży kmięciu"	60		
No.					
48	G dur	PRELUDYUM			62
49	E mol	FANTAZYA			64
50	E mol	PRELUDYUM. Na temat: "Ojczy Boże"			68
51	E mol	PRELUDYUM. Na temat: "Nie opuszczaj nas"			69
52	E mol	LARGO. Na temat: "O duszo wszelka nabożna"			75
53	F dur	ANDANTINO			72
54	F dur	PASTORALE. Na temat: "Narodził się Jezus Chrystus"			75
55	F dur	ANDANTINO			76
56	F dur	PRELUDYUM. Na temat: "Zdrowaś bądź Marya"			78
57	F dur	PASTORALE			79
58	F dur	CHORAŁ I PRELUDYUM. Na temat: "Kiedy ranne"			80
59	D mol	PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Boga Rodzica"			82
60	D mol	FANTAZYA			83
61	D mol	PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Przez Twoje święte"			86
62	D mol	ANDANTE			87
63	D mol	ADAGIO			88
64	D mol	MEDITATIO			90
65	B dur	FANTAZYA			92
66	B dur	LARGHETTO. Na temat: "Do Twoje dążym kaplicy"			94
67	B dur	ANDANTE			95
68	G mol	PRELUDYUM			96
69	G mol	PRELUDYUM ALA WAGNER			98
70	G mol	PRELUDYUM			99
71	G mol	FUGHETTA CANTABILE			100
72	G mol	ELEGIA			102
73	D dur	GRAVE			103
74	D dur	ANDANTINO			104
75	D dur	ARIOSO			106
76	D dur	PRELUDYUM			106
77	D dur	ANDANTINO			107
78	D dur	ADAGIO. Na temat: "Nie placz już dziecino"			108
79	D dur	ADAGIO			109
80	H mol	ANDANTE			110
81	Es dur	FANTAZYA			111
82	Es dur	PRELUDYUM. Na temat: "Boga Rodzico"			113
83	Es dur	PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Wesoły nam"			114
84	Es dur	PRELUDYUM			116
85	C mol	FUGHETTA			117
86	C mol	FUNEBRE MAESTOSO			119
87	C mol	LARGO			121
88	C mol	PRELUDYUM			122
89	C mol	PRELUDYUM			123
90	C mol	PRELUDYUM			125
91	A dur	PRELUDYUM			127
92	A dur	PASTORALE			128
93	E dur	PRELUDYUM			131
94	E dur	LARGO			132
95	As dur	ADAGIO			134
96	As dur	PRELUDYUM			135
97	As dur	PRELUDYUM			137
98	F mol	PRELUDYUM			138
99	B mol	PRELUDYUM			140
100	B mol	PRELUDYUM			141